



„Alternatywa” – pod tą winiętą ukazywać się będą w „Razem” artykuły poświęcone rodzimym zespołom rockowym, których twórczość stanowi kontrpropozycję w stosunku do lansowanych przez mass media zespołów już spopularyzowanych. „Alternatywność” tych grup polega często na odkrywaniu nowych brzmień, wprowadzaniu nowych rozwiązań harmonicznym i melodycznym, a nawet na wymyślaniu nowych, nie znanych dotąd form rocka.

Oficjalna data powstania grupy REPORTAZ przypada na listopad 1982 roku. Wówczas to trio: Marzena Kaczmarek (kybds. voc), Andrzej Karpinski (dr. kybds. voc) i Piotr Łakomy (bg. voc) ukończyło próbnych nagrań w przytulnych warunkach w klubie „Wawrzynek” w Poznaniu. Muzycy przybrali nazwę REPORTAZ i pozostała ona aktualna do dziś. Andrzej i Piotr spotkali się już wcześniej, grając w ortodoksyjnych grupach punkowych STEN i SOC. Jednak ten nurt muzyki okazał się ich zdaniem zbyt ubogi w środki wyrazu ekspresji. Było to jednym z powodów odejścia muzyków od wspomnianych zespołów i założenia własnej grupy. Ponadto przypadkowo zetknęli się z rockiem awangardowym. To spotkanie przełamało ich bariery psychiczne przed swobodnym adaptowaniem struktury rockowej do różnych form wypowiedzi muzycznych.

Już w grudniu tego samego roku odbył się pierwszy koncert zespołu w klubie „Nurt” w Poznaniu. Atmosfera była bardzo kameralna, a słuchacze – nieprzypadkowi. Ta koncepcja grania przed małą publicznością narodziła odpowiedź „REPOR-

TAZOWI”. Tylko w tych warunkach możliwy jest odbiór muzyki i uzyskanie odpowiedniej atmosfery wśród słuchaczy. Muzyka zaprezentowana na premierowym koncercie stała się podstawową formą, która jest systematycznie rozwijana i przekształcana do aktualnych potrzeb. Były to niekonwencjonalne piosenki rockowe, których osiołem stanowiła sekcja rytmiczna z „luźnie” grającą perkusją, wspartą przez obsesyjną gitarę basową. Jedyнным instrumentem melodycznym była klawiszowa zabawka. W wokalach słychać było jeszcze niekiedy punkowy rodowód grupy, ale i one uległy znacznej metamorfozie. Utwory te po przearanowaniu zostały powiązane w jedną całość, tworząc spektakl muzyczny „Losos” przesławiony w lutym 1983 roku w klubie „Dno” w Poznaniu.

W marcu nastąpiła zmiana składu. Marzenę Kaczmarek zastąpił Jacek Hałas, który nie tylko objął klawiszową zabawkę, ale także wprowadził do grupy fortepian i trąbkę. Zwiększyło to warstwę melodyczną i umożliwiło rozwój formy muzycznej. W nowym składzie grupa przygotowała materiał muzyczny

pod wspólnym tytułem „Witraz”. Został on zaprezentowany po raz pierwszy 4 czerwca 1983 roku w klubie „Od Nowa” w Toruniu na Festiwalu Muzyki Nowololowej. Koncepcja każdorazowego nowego opracowywania muzyki na każdy koncert została utrzymana do dzisiaj. Co prawda ograniczono to częstotliwość występów, ale zapobiega rutynie. Koncert w Toruniu został przyjęty bardzo dobrze. Były to krótkie, bardzo dynamiczne utwory, które pomimo dosyć skomplikowanej struktury zostały zaakceptowane przez publiczność. Była ona zaskoczona odmiennością REPORTAZU od pozostałych, konwencjonalnych grup.

Rozbudowana wersja „Witrazu” po raz drugi została zaprezentowana w lipcu w klubie Riviera-Remont jako „Witraz 2”. Pojawiły się nowe kompozycje m.in. doskonały instrumentalny utwór „Krowa Ububu” utrzymany w stylu minimal-art. „Witraz 1” i „Witraz 2” były świadomie poukładanymi kompozycjami, których teksty odzwierciedlały złożoność sytuacji młodzieży naszego kraju, jej zwątpienia i nadzieje, próby znalezienia prawdy i sensu istnienia. Teksty grupy od początku coraz bardziej zmierzały w kierunku głębszych dociekań i prób zrozumienia rzeczywistości. Są one utrzymane w formie krótkich wypowiedzi, pojedynczych zdań, jakichs przypadkowych spostrzeżeń czy skojarzeń.

Następnym programem muzycznym był „Domator”. Koncert odbył się 28 listopada 1983 roku w klubie „Nurt” w Poznaniu. Został on zarejestrowany na prywatnej kasecie z myślą o przedstawieniu jej w celach „reklamowo-

-poznawczych”. Był to bez wątpienia najlepszy koncert w krótkiej historii grupy. Pomimo dużej rozpiętości nastrojów – od romantycznych kompozycji w formie walczymyka z wyeksponowanym fortepianem, poprzez minimal-art i obsesyjny piorunujący rock, aż po rozbudowane ekspresyjne granie jazz-rockowe – całość wykazywała wielką spójność.

Muzyka grupy REPORTAZ być może nie jest odkrywcza, może prowadzić do pewnych skojarzeń i porównań z innymi grupami awangardy, jednak posiada tak pozytywne cechy jak: autentyczność, żarliwość wykonania, brak maniery. Wielka szkoda, że ten ostatni koncert nie ukaze się na płycie. Nagrania z tego koncertu znalazły uznanie w środowisku awangardy poza granicami kraju. Fragmenty koncertu ukazały się na kompilowanych kasetach razem z innymi grupami awangardy zachodniej. I tak na początku przyszłego roku na kasecie „Sensationel N°3”, która będzie wydana przez Illusion Production we Francji (jest to firma awangardowej grupy D. D. A. A.), na kasecie kompilowanej przez awangardowego muzyka Davida

Solomonoffa z USA (co już się stało we wrześniu b.r.) oraz być może cały koncert na kasecie amerykańskiej firmy Party Sounds Records. Niestety, zainteresowanie twórczością grupy w Polsce jest niewielkie, brakuje jej sprzętu, ma ona kłopoty lokalowe (grupa korzysta z uprzejmości poznańskiego klubu „Nurt”).

Najnowszy program, który być może zostanie zaprezentowany wspólnie z angielską grupą SKELETON CREW na koncertach w kraju, muzyki tak komentują:

„Program zawiera intymną penetrację głęboko ukrytej tajemnicy Twojej i naszej świadomości. Muzyka jest skierowana tylko do Ciebie i do takich jak Ty. Dlatego „prosimy nie powtarzać” innym tego, co usłyszysz, bo wszyscy jesteśmy papugami, lecz sam widzisz, jaki je czeka los...” Od strony muzycznej będą to melancholijne, krótkie utwory o strukturze rockowej ukształtowanej w formę pieśni, których osiołem jest fortepian akustyczny, gitara basowa; perkusja

oraz śpiew. REPORTAZ celowo zrezygnował z elektrycznego wsparcia, które wiele grup zaprowadziło na manowce sztuczek technicznych, pozbawionych wartości muzycznych. Elementem sprzyjającym twórczości zespołu jest fakt, że wszyscy muzycy są absolwentami Liceum Plastycznego i kontakti ze sztuką posiadają od wielu lat. Muzyka jest dla nich jedną z form wypowiedzi artystycznych. Nie jest to muzyka dla każdego. Na pewno nie spodoba się ona wielbiicielom list przebojów i taniej rozrywki ale myślę, że jest w kraju młodzież, która szuka w muzyce głębskiego, emocjonalnego i intelektualnego przeżycia w świecie dźwięków. Dla takich właśnie ludzi gra REPORTAZ.

HENRYK PALCZEWSKI



ALTERNATYWA